

Fragment relacji świadka historii



JADWIGA STEFANIAK

ur. 1934, Sokolniki



| | |
|--------------------------------------|-----------------------------|
| Zakres terytorialny i czasowy | Dzierżoniów, lata 50. XX w. |
|--------------------------------------|-----------------------------|

Tradycje weselne

Byłam dziewięć razy starszą druhną. Kiedyś były orszaki weselne. Ładnie było. Śpiewało się, tańczyło się, chodziło się w białych sukienkach. Miało się druźbanta. I nie było tak jak teraz. Szedł orszak. Panna młoda z panem młodym szła, starsza druhna. Wszystkie druhny w białych sukienkach i z chłopakami. Chłopcy musieli być ładni, nie „takie byle jakie”. *Dokąd wybierasz się panno młoda? Gdzie myślisz skierować swe piękne kroki? Czy w podróż? Czy na zabawę? Czy też w głębin jaskiń toń? Wiedz o tym, gdy się wybierasz z dzieciństwa, z młodości swojej, już nigdy nie wrócisz do niego. Nie płacz, nie żałuj wianka mirtowego. Udać się udaj do grona macierzyńskiego, do Matki Najświętszej. Ona ci wianek Twój mile poświęci. A gdy ci przyjedzie na koniec już matki, wtem cię obsypią te drobne dziatki, przypomnisz sobie wianek mirtowy, który ci zdejmą dziś z twojej głowy. Już to nie dla ciebie dzwon poranny dzwonił będzie, bo ci na mszę świętą trudno zdążyć będzie.* To mówiłam koleżance mówiłam, jak wychodziła za mąż. Byłam u niej starszą druhną.

| | |
|--------------------------------|---|
| Data i miejsce nagrania | 21 września 2021, Dzierżoniów |
| Rozmawiał/a | Julia Holiczek-Niedbała, Kornelia Szymańska |
| Redakcja | Jadwiga Horanin |
| Prawa | Forum Dialogu Między Kulturami |